

▶ **Sama farba nie wystarczy**

▶ **Potrzebny**

**jest
remont
kapitalny**

Teatr

pieści bramę



Konstrukcja bramy jest mocno naruszona, a generalne prace remontowe nie mogą się rozpocząć.

Działający na Starym Mieście Teatr NN remontuje wnętrze Bramy Grodzkiej. Władze miasta obiecują, że rozpoczną remont generalny zabytkowego budynku.

Brama Grodzka wzniesiona została za czasów Kazimierza Wielkiego wraz z murami okalającymi starówkę. Pod koniec XVIII wieku chyliła się ku upadkowi. Uratowała ją gruntowna przebudowa, w czasie której obiekt zmienił swój wygląd i przeznaczenie (z obronnego stał się mieszkalnym).

W ubiegłym roku władze miasta odkupiły bramę wraz z przyległymi kamieniczkami od prywatnego właściciela i zapowiedziały odbudowę całego zespołu.

Teatr NN ma w Bramie Grodzkiej swoją salę widowiskową. Było to zniszczone, szare pomieszczenie. Jego remont rozpoczęto od wymiany instalacji elektrycznej. Teraz przyjdzie kolej na tynki i malowanie. Gotowe jest już mniejsze pomieszczenie, w którym będzie zorganizowana czytelnia.

Władze miasta zapisały w tegorocznym budżecie Lublina 1 miliard

złotych na prace zabezpieczające oraz dokumentację konserwatorską dla Bramy Grodzkiej i sąsiedniej kamienicy przy ul. Grodzkiej 21. Miejski konserwator zabytków Marek Stasiak jest bardzo zaniepokojony stanem tych zabytków. Mówi, że w łuku bramy widoczne są groźne pęknięcia co oznacza, że ekspertyza techniczna potrzebna jest jak najprędzej.

(gw)

Fot. J. Babicz